

Leszek Sługocki

Glosa do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Płocku z dnia 29 grudnia 1993 r. II Kr 284

Palestra 38/5-6(437-438), 185-190

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Płocku z dnia 29 grudnia 1993 r.

II Kr 284/93

Teza głosowanego wyroku brzmi: **Złożenie zapewnienia na zasadzie art. 671 k.p.c. jest prawem wnioskodawcy (uczestnika postępowania), a nie obowiązkiem. Wszelako niepouczenie o powyższym nie stanowi okoliczności wyłączającej odpowiedzialność za przestępstwo z art. 247 § 1 k.k. w wypadku złożenia nieprawdziwego zapewnienia.**

I. Zgodnie z art. 671 k.p.c. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku za dowód, że nie ma innych spadkobierców, może być przyjęte zapewnienie złożone przez zgłaszającego się spadkobiercę (§ 1). Pod względem skutków karnych zapewnienie jest równoznaczne ze złożeniem zeznań pod przyrzeczeniem, o czym sędzia powinien uprzedzić składającego zapewnienie. To wynika z brzmienia przepisu (§ 3).

Na tle poglądu Sądu Wojewódzkiego powstają zasadnicze problemy, sprowadzające się do następujących problemów prawnych, czyli kwestii:

pierwszej – czy sędzia ma obowiązek pouczyć mającego złożyć zapewnienie, że złożenie zapewnienia jest prawem, a nie obowiązkiem wnioskodawcy (uczestnika postępowania), i że w związku z tym może odmówić złożenia zapewnienia,

drugiej – kiedy (w jakim stadium posiedzenia) winien sędzia uprzedzić składającego zapewnienie, że pod względem skutków karnych zapewnienie jest równoznaczne ze złożeniem zeznań pod przyrzeczeniem,

trzeciej – czy sędzia winien odebrać od składającego zapewnienie, że w oświadczeniu swym podał szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co jest mu wiadome.

czwartej – czy i jaką odpowiedzialność karną ponosi (może ponieść) składający nieprawdziwe zapewnienie w wypadku, gdy nie został o możliwości złożenia lub niezłożenia pouczony przez sędziego.

II. Odnośnie do pierwszej kwestii należy podnieść, że żaden przepis procedury cywilnej (postępowania cywilnego) nie zobowiązuje wnioskodawcy (uczestnika postępowania) do złożenia zapewnienia¹.

Problem wyraźnie został postawiony w opracowaniu **Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz**, praca zbiorowa pod redakcją Z. Resicha i W. Siedleckiego². W tomie pierwszym pod art. 671

wyrażone zostało wyraźne i zdecydowane stanowisko: „Złożenie zapewnienia jest prawem, a nie obowiązkiem zgłaszającego się spadkobiercy, o czym należy go pouczyć”³.

W ostatnim, jaki się ukazał, *Komentarzu do procedury cywilnej* pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego⁴, wyrażony został pogląd: „Sąd nie może nakazać zgłaszającym się spadkobiercom złożenia zapewnienia wbrew ich woli”⁵.

Między oboma poglądami nie ma sprzeczności. Można je ogólnie podsumować przez sformułowanie: „Złożenie zapewnienia jest prawem zgłaszającego się spadkobiercy, a sędzia winien go o tym pouczyć. Dlatego też sędzia (sąd) nie może nakazać zgłaszającemu się spadkobiercy złożenia zapewnienia. Pouczony spadkobierca może odmówić złożenia zapewnienia”.

(*Kodeks postępowania cywilnego. Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo* J. Krajewskiego i K. Piaseckiego⁶ nie prezentuje żadnego orzeczenia Sądu Najwyższego czy stanowiska doktryny w zakresie nas tu interesującym).

Sąd Wojewódzki uznał, że niepouczenie nie stanowi okoliczności wyłączającej odpowiedzialność za przestępstwo z art. 247 § 1 k.k., w wypadku złożenia nieprawdziwego zapewnienia.

Pogląd ten jest już wstępnie wątpliwy.

Złożenie zapewnienia z art. 671 k.p.c. winno mieć co najmniej dwie fazy. Pierwsza, to pouczenie przez sędziego o prawie do złożenia zapewnienia, a więc i o prawie do jego niezłożenia. Pouczony może odmówić złożenia zapewnienia i wówczas ma miejsce sytuacja przewidziana w art. 672 k.p.c. (p. uprzednio).

Natomiast, gdy pouczony o prawie do niezłożenia zapewnienia, jednak je złoży i gdy prawidłowo zostały zastosowane rygory związane z przesłuchaniem, i gdy wówczas pouczony wnioskodawca (uczestnik postępowania) złoży nieprawdziwe zapewnienie, to wchodzić może w grę odpowiedzialność z art. 247 § 1 k.k. Z tym że nie wystarcza powołanie przepisu (art. 671 § 3 k.p.c.), lecz winno zostać dokładnie określone, że zapewnienie jest równoznaczne ze złożeniem zeznań pod przyrzeczeniem, co ulega odpowiedzialności z art. 247 § 1 k.k. i podlega karze pozbawienia wolności do lat 5. To wszystko winno być zapisane w protokole posiedzenia.

III. Sformułowanie § 3 artykułu 671 k.p.c. wyraźnie wskazuje, że uprzedzenie to winno mieć miejsce **przed** złożeniem zapewnienia. Słowo „uprzedzić” – „uprzedzać” oznacza: „informować kogoś wcześniej o czymś, zapowiadać coś z góry, zawczasu; ostrzegać kogoś przed czymś”⁷.

Ma tu miejsce niewątpliwa analogia do art. 266 § 1 k.p.c. stanowiącego, że przed przystąpieniem do przesłuchania świadka sąd

uprzedza go o prawie odmowy zeznań i odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Odpowiednio w procedurze karnej przed rozpoczęciem przesłuchania należy uprzedzić świadka o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań (art. 172 § 1 k.p.k.).

Natomiast „nieuprzedzenie świadka o prawie odmowy zeznań, jeżeli świadek miał prawo odmowy zeznań, może uzasadniać zarzut rewizyjny uchybienia procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy”⁸. W procedurze cywilnej świadek może odmówić zeznań, a także odpowiedzi na zadane mu pytanie w sytuacjach przewidzianych w art. 261 k.p.c., ale nie ma to żadnego zastosowania do interesującego nas zagadnienia, dlatego to pomijam.

Natomiast w procedurze karnej świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić na odpowiedzialność karną tego świadka lub osobę dla niego najbliższą (art. 166 § 1 k.p.k.). Jednakże nie ma to żadnego zastosowania do interesującego nas zagadnienia.

Jakie następstwa w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej z art. 247 k.k. wywołują zeznania wypełniające formalnie dyspozycję art. 247 § 1 k.k., lecz złożone bez uprzedzenia?

Przepis stanowi, że kto wiedząc o prawie odmowy zeznania lub odpowiedzi na pytania, składa fałszywe zeznanie z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu – nie podlega karze (art. 247 § 3 k.k.). Jednakże takie ujęcie ustawowe nie reguluje sytuacji, gdy zeznania zostały złożone bez uprzedzenia. Przepis reguluje bowiem zagadnienie od strony sprawcy, a interesujące nas zagadnienie ma miejsce od strony sądu (sędziego).

Niestety brak stanowiska nauki, czy Sądu Najwyższego w tym względzie. Można by prowadzić dyskusję, czy jest to luka w ustawie, czy zasadne stanowisko dałoby się wyprowadzić z obowiązującego stanu prawnego. Być może dałoby się wyprowadzić z art. 168 i art. 173 § 2 k.p.k., ale należy też prezentować pogląd, że na skutek niespełnienia wymogów formalnych nie zachodzi spełnienie czynu karalnego.

Dlatego w wyroku z 7 VI 1989 V KRN 119/89 Sąd Najwyższy uznał, że nieuprzedzenie o przysługującym prawie odmowy zeznań nie pozwala na skazanie za czyn z art. 247 § 1 k.k. z uwagi na unormowanie określone w art. 247 § 3 k.k.^{9, 10}.

IV. Odnośnie do trzeciej kwestii, to uznać należy, że od składającego zapewnienie winno zostać odebrane oświadczenie. J. Policzkiewicz, W. Siedlecki i E. Wengerek zaproponowali, aby oświadczenie to miało następującą treść: „Zapewniam, że w oświadczeniu (tj. zapewnieniu – L.S.) podałem szczerą prawdę, niczego nie

ukrywając z tego, co mi jest wiadomo”¹¹. Stanowisko to nawiązuje niewątpliwie do art. 304 k.p.c., stanowiącego, że przed przystąpieniem do przesłuchania sąd uprzedza mającą być przesłuchaną stronę, iż obowiązana jest zeznać szczerą prawdę. Złożenie oświadczenia zwiększa powagę dokonanej przez wnioskodawcę (uczestnika postępowania) czynności proceduralnej.

V. Zanim rozważymy czwartą kwestię, poczynić należy poniższe uwagi:

a) Kodeks postępowania cywilnego, ustawa z dnia 17 listopada 1964 r.¹², wszedł w życie z dnia 1 stycznia 1965 r., a to zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Przepisy wprowadzające **Kodeks Postępowania Cywilnego**¹³. Tak więc w okresie od dnia 1 stycznia 1965 r. do dnia 1 stycznia 1970 r. odpowiedzialność karną, o której mowa w art. 671 k.p.c., uregulował art. 140 k.k. z 1932 r.

Nie tu miejsce na rozważanie różnic w uregulowaniu fałszywych zeznań przez art. 140 k.k. z 1932 r. i art. 247 k.k. z 1969 r. i nie ma takiej potrzeby, wszelako podnieść należy, że w ciągu tych pierwszych pięciu lat obowiązywania art. 671 k.p.c. (1965–1969), Sąd Najwyższy ani razu nie zajął się problemem odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania na tle złożenia nieprawdziwego zapewnienia.

Również od dnia 1 stycznia 1970 r. do dnia dzisiejszego Sąd Najwyższy nie zajął się problemem odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania na tle złożenia nieprawdziwego zapewnienia.

b) Od dnia 1 stycznia 1970 r., tj. od wejścia w życie kodeksu karnego z 1969 r., zagadnienie nie zostało opracowane od strony nauki. I tak np. *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, pod redakcją I. Andrejewa, tom IV, cz. 2, § 110. Fałszywe zeznania¹⁴, nie zajął się tym problemem.

Zagadnienia tego nie poruszyły dotychczas ogólne opracowania prawa karnego materialnego.

Należy zauważyć, że monografia *Fałszywe zeznania w polskim prawie karnym* Z. Młynarczyka¹⁵ – od strony prawno-materialnej, a monografia K. Łojewskiego¹⁶ – od strony procesowej, nie poświęciły uwagi przedmiotowemu problemowi. Opracowanie *Fałszywe zeznania i ich przyczyny* także nie¹⁷.

VI. Przechodząc do czwartej kwestii, podnieść należy, że przy rozważaniu podstawowego problemu, będącego przedmiotem tej glosy, nie można pominąć poglądu Sądu Najwyższego zaprezentowanego w uzasadnieniu uchwały z 20 VI 1991 I KZP 12/91¹⁸. Otóż Sąd Najwyższy podniósł: „Oprócz wyraźnie przewidzianych w kodeksie karnym okoliczności wyłączających bezprawność, a co za tym idzie i przestępczość czynu, należy również zaliczyć działanie w granicach uprawnień lub obowiązków określonych w przepisach innych

ustaw lub rozporządzeń wykonawczych wydanych na ich podstawie. Działanie takie nie może być uznane za przestępstwo, chociażby formalnie wypełniało znamiona czynu zabronionego. Wynika to wprost z zasady niesprzeczności porządku prawnego; nie może być bowiem czynem karnym takie zachowanie się jednostki, do którego jest ona uprawniona”.

Pogląd ten *mutatis mutandis* ma również zastosowanie do interesującego nas problemu. W świetle art. 671 k.p.c. jednostka jest uprawniona do złożenia zapewnienia i do jego niezłożenia. Skoro nie została uprzedzona o tym prawie, to jej zapewnienie, nawet gdy jest nieprawdziwe, nie prezentuje cech bezprawności. W takich warunkach złożone zapewnienie nie wypełnia dyspozycji art. 1 k.k. Nie jest to bowiem wówczas czyn bezprawny.

Wprawdzie uchwała ta była przedmiotem trzech glos¹⁹ o różnym wydźwięku (aprobująca, krytyczna, poddająca w wątpliwość poprawność sformułowania tezy), ale żadna z nich nie zajęła się choćby marginalnie interesującym nas w tej glosie problemem.

VII. Wnioski płynące z powołanej w punkcie VI uchwały Sądu Najwyższego pozwalają na następujące podsumowanie uprzednich rozważań:

W świetle art. 671 k.p.c. wnioskodawca (uczestnik postępowania) jest uprawniony zarówno do złożenia zapewnienia, jak i do jego niezłożenia. Skoro nie został o tym prawie uprzedzony, to jego zapewnienie nawet wówczas, gdy jest nieprawdziwe, nie prezentuje cech bezprawności. Dlatego nie wypełnia dyspozycji art. 1 k.k., gdyż w tych okolicznościach nie jest to czyn bezprawny. Nie zostaje wówczas popełniony czyn karny z art. 247 § 1 k.k. Niepouczenie o powyższym uprawnieniu wyłącza odpowiedzialność z art. 247 § 1 k.k. w wypadku złożenia nieprawdziwego zapewnienia. Pouczenie o treści art. 671 § 3 k.p.c. winno nastąpić przed odebraniem zapewnienia.

VIII. Dobrze się stało, że był sąd, który w przedmiotowym problemie zajął stanowisko, przedstawiając swój pogląd prawny. To, że nie zasadnie, to już inna kwestia.

Najlepiej by się jednak stało, aby problemem tym zajął się Sąd Najwyższy w formie uchwały będącej zasadą prawną.

Leszek Ślugocki

Przypisy:

¹ W wypadku niezłożenia zapewnienia następuje sytuacja proceduralna, o której stanowi art. 672 k.p.c.: „Jeżeli zapewnienie nie było złożone albo jeżeli zapewnienie lub inne dowody nie będą uznane przez sąd za wystarczające, postanowienie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku może zapaść dopiero po wezwaniu spadkobierców przez ogłoszenie”.

² Warszawa 1969.

³ Op. cit., tom I, s. 942–943. Tę część komentarza opracował B. Dobrzański.

⁴ *Kodeks Postępowania Cywilnego z komentarzem*, Warszawa 1989 r.

⁵ Op. cit., t. III, s. 1022. Tę część komentarza opracował J. Pietrzykowski.

⁶ Warszawa 1977.

⁷ *Słownik Języka Polskiego*, redaktor naukowy M. Szymczak, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 1992, wydanie 7, t. III, s. 612.

⁸ *Komentarz* pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego, op. cit., t. II, s. 451, teza 8.

⁹ OSNPG 1990, nr 6, poz. 53 – L. Sługocki, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego do przepisów prawa karnego materialnego za lata 1988–1990*, Warszawa 1992, s. 154.

¹⁰ Podobny pogląd reprezentowało opracowanie *Falszywe zeznania i ich przyczyny*, autorzy: K. Gustowska-Szwaja, Z. Lachman, J. Stańda, Prokuratura Generalna. Biuro studiów problematyki przestępczości. Ośrodek badań w Krakowie, Kraków 1971, s. 94.

¹¹ *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 1980, s. 272, i cytowana tam literatura.

¹² Dz U nr 43, poz. 296.

¹³ Dz U nr 43, poz. 297.

¹⁴ Ossolineum 1989. Tę część opracowała B. Kunicka-Michalska.

¹⁵ Warszawa 1971.

¹⁶ Warszawa 1970.

¹⁷ *Falszywe zeznania i ich przyczyny*, op. cit.

¹⁸ OSNKW 1991, nr 10–12, poz. 46.

¹⁹ L.K. Paprzycki, „Palestra” 1992, nr 1–2, s. 95–99; A. Wąsek, WPP 1992, nr 3–4, s. 73–78; Z. Kwiatkowski, „Przegląd Sądowy” 1992, nr 7–8, s. 134–140; L. Sługocki, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego do przepisów prawa karnego materialnego za lata 1990, 1991, 1992, 1993*, Warszawa 1994, s. 74–75.